

METEORYT

– biuletyn dla miłośników meteorytów wydawany przez Olsztyńskie Planetarium i Obserwatorium Astronomiczne, Muzeum Mikołaja Kopernika we Fromborku i Pallasite Press – wydawcę kwartalnika Meteorite, z którego pochodzi większa część publikowanych materiałów.

Redaguje Andrzej S. Pilski

Skład: Jacek Drążkowski
Druk: Jan, Lidzbark Warm.

Adres redakcji:

skr. poczt. 6
14-530 Frombork
tel. (0-55) 243-7218 w. 23
e-mail: aspmet@wp.pl

Adres wydawcy:

Olsztyńskie Planetarium i
Obserwatorium Astronomiczne
Al. Piłsudskiego 38
10-450 Olsztyn
tel. (0-89) 533-4951
opioa@planetarium.olsztyn.pl

Biuletyn wydawany jest kwartalnie i dostępny głównie w prenumeracie. Roczna prenumerata wynosi w 2005 roku 36 zł.

Konto wydawcy:

88 1540 1072 2001 5000 3724 0002
BOŚ SA O/Olsztyn.

Wcześniejsze roczniki powielane są na zamówienie za opłatą równą wysokości aktualnej prenumeraty.

Zapraszamy
na stronę
Polskiego Serwisu
Meteoritowego:
jba1.republika.pl



Subscribe to METEORITE

Pallasite Press
P.O. Box 33-1218
Takapuna, Auckland
NEW ZEALAND
4 issues per year \$US35
(2nd class airmail)
VISA & MasterCard accepted
www.meteor.co.nz

Od redaktora:

Od pewnego czasu krążyły słuchy, że Rainer Bartoschewitz znalazł nowy polski meteoryt. Słuchy wreszcie zmaterializowały się w postaci oficjalnego zgłoszenia do *Meteoritical Bulletin* i okazało się, że meteoryt znalazł Paweł Osowski, a Rainer Bartoschewitz zajął się zbadaniem znaleziska. Meteoryt nie wygląda imponująco, ale przynajmniej szlif wygląda ładnie, co można zobaczyć na okładce.

Drugim elementem okładki jest Zakłodzie. Tym razem jest to płytka gruba, czyli oglądana w świetle odbitym powiększona mniej więcej siedmiokrotnie. Dopiero wtedy widać urodę tego meteorytu, który cieszy się coraz mniejszym zainteresowaniem kolekcjonerów. Dobitnie wyraził to jeden ze znanych dealerów, który na propozycję wymiany stwierdził, że jeśli ma być szczerzy, to tego typu okazów ma pełno i wolalby gotówkę.

Piękno płytek grubych fotografowanych w znacznie większych powiększeniach można podziwiać w środku numeru. Tom Phillips pokazał, że mogą to być prawdziwe dzieła sztuki abstrakcyjnej i nawet jeśli nie mamy pojęcia, co widzimy, to warto popatrzeć dla samej przyjemności. W następnym numerze Tom zapowiada obrazy płytek cienkich.

Jacek Siemiątkowski znalazł wreszcie czas, aby opisać i pokazać interesujące struktury, jakie zaobserwował w meteorycie Zag znanym z wykrycia w nim kryształów halitu. Tym razem widać w nim ślady zderzenia planetek, w wyniku czego nastąpiło lokalne stopienie i gorąca lava wdarła się w szczeliny chondrytu szybko stygnąc i krystalizując. Zag jest brekcją regolitową, czyli scementowanym gruzowiskiem z powierzchni małej planety. Pod wieloma względami przypomina meteoryt Pultusk analizowany przez pana Jacka trzy „Meteority” temu.

Widniejące na stronie PTM tytuły referatów zgłoszonych na Seminarium w Olsztynie zapowiadają bardzo interesujące spotkanie. Termin 21–22 kwietnia jest dogodny dla naukowców, którzy na Seminarium i tak są w pracy, ale dla „zwykłych śmiertelników” może być kłopotliwy. Z pewnością warto jednak postarać się o dwa dni urlopu i przyjechać.

Tych, którzy wolne miewają zwykle w weekendy, zapraszam w pierwszy weekend kwietnia do Łodzi na nieformalne spotkanie kolekcjonerów przy stoisku z meteorytami. Łódzka giełda minerałów jest moim zdaniem najbardziej przyjazną zwiedzającym spośród polskich giełd. Szczegóły w ogłoszeniu.

Andrzej S. Pilski

